

Portal Województwa Lubuskiego



Razem za uczciwym podziałem środków UE



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -18 lutego 2021 godz. 15:47

Konferencja prasowa w Senacie RP. Wspólne stanowisko przedstawicieli Senatu RP i samorządowców w sprawie projektu ustawy o Agencji Spójności i Rozwoju oraz uczciwego rozdziału środków unijnych

W Senacie RP odbyła się dzisiaj konferencja prasowa prezentująca wspólne stanowisko przedstawicieli Senatu RP i samorządowców w sprawie projektu ustawy o Agencji Spójności i Rozwoju oraz uczciwego rozdziału środków unijnych. Proponowana ustawa ma regulować zadania i zasady działania Agencji Spójności i Rozwoju w zakresie zarządzania niektórymi funduszami Unii Europejskiej. Celem jest zapewnienie efektywnego, politycznie bezstronnego, profesjonalnego, opartego na współdziałaniu rządu i administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego programowania i zarządzania środkami finansowymi z budżetu Unii Europejskiej. Zarządzanie to ma się odbywać w dialogu z partnerami społecznymi i gospodarczymi.

Konferencję prasową rozpoczął **Zygmunt Frankiewicz**, przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej i prezes Związku Miast Polskich:

– Niedawno prezentowaliśmy projekt powołania Agencji Spójności i Rozwoju, która ma być odpowiedzialna za dystrybucję środków unijnych z nowej perspektywy finansowej UE. To jest odpowiedź na zagrożenia przed nieobiektywnym dzieleniem tych środków i możliwością udziału w tym procesie samorządu terytorialnego. Ta konferencja jest prezentacją odpowiedzi środowisk samorządowych i politycznych na pomysł powołania Agencji. Jest tutaj bardzo silna reprezentacja samorządu terytorialnego i sił politycznych, to poparcie jest powszechne.

O projekcie i celu powołania Agencji mówił **Kazimierz Michał Ujazdowski**, autor projektu ustawy:

– Naszym celem jest bezstronność, profesjonalizm, niepolityczność w wydatkowaniu środków, które otrzyma polskie społeczeństwo z funduszy europejskich. Nie partia polityczna, nie rząd, ale całe społeczeństwo. Te środki mają charakter publiczny, narodowy i powinny być wydatkowane z wykorzystaniem potencjału i doświadczenia samorządu terytorialnego, który w największym stopniu odpowiada za jakość inwestycji. Agencja Spójności i Rozwoju, formuła niezależna, zmuszająca rząd do współpracy z samorządem to nasza pozytywna odpowiedź na centralizm, uznaniowość i brak profesjonalizmu w dystrybucji środków europejskich. Rozpoczynamy prace nad projektem.

O tym, jak obecnie wygląda podział środków UE, mówiła na konferencji **Elżbieta Polak**, Marszałek Województwa Lubuskiego:

– 750mld zł, 57mld euro to nie są pieniądze dla rządu PiS. To są pieniądze nasze, Polaków. Dlatego dzisiaj razem, wszyscy przedstawiciele samorządów domagamy się uczciwego, transparentnego podziału środków należnych nam na inwestycje. Teraz w czasie pandemii, w czasie światowego kryzysu żądamy przyspieszenia i uczciwego podziału tej alokacji. Chcemy, aby podział środków następował wspólnie z nami. Dlatego żądamy uczciwości, transparentności, a to może nam zapewnić tylko niezależna agencja, której projekt został przedstawiony.

Prezydent Poznania, **Jacek Jaśkowiak** mówił o zmianach jakie dokonały się w polskich miastach i gminach dzięki środkom z UE:

- Przez ostatnie lata bardzo zmieniły się polskie gminy, polskie miasta. Najlepiej to widać przy okazji transportu publicznego. My wydaliśmy na nowoczesne tramwaje i autobusy ponad 600 mln zł, z czego 1/3 była sfinansowana ze środków unijnych. Jeżeli nadal chcemy się dobrze rozwijać, chcemy by ten transport i inne elementy wyglądały tak jak w Europie Zachodniej, a nie u naszych wschodnich sąsiadów, to poprzyjmy ten projekt.

Dorota Zmarzlak, wójt gminy Izabelin, zwróciła się do mieszkańców Polski, by uważnie przyglądali się podziałowi środków unijnych:

- Wiem, że głos przedstawiciela gmin wiejskich, jednego z blisko 1600 w naszym kraju, nie przynosi wielkich efektów więc bardziej chciałabym użyć tego momentu do zwrócenia się po prostu do Państwa - mieszkańców Polski, żebyście wnikliwie przyglądali się temu co dzieje się tutaj na ulicy Wiejskiej, w jaki sposób dzielone są wasze pieniądze. Bo pieniądze z UE to również nasze pieniądze. To nie jest żaden prezent. I ten budżet o którym mówiła pani marszałek 750 mld euro, kwota niewyobrażalna, to jest prawie dwukrotny budżet Polski w roku 2021. I należy się nam, wszystkim mieszkańcom Polski, po prostu transparentny i uczciwy podział tych środków bo te pieniądze są wypracowane również przez nas. Powinno zależeć nam wszystkim na wyeliminowaniu politycznej korupcji w podziale pieniędzy publicznych.

O tym, jak wygląda sprawiedliwy podział środków w państwach UE mówił **Rafał Trzaskowski**, prezydent m.st. Warszawy i lider ruchu Wspólna Polska:

- Nie ma zgody na to, żeby pieniądze unijne były wydawane według kryteriów politycznych. Stąd też pomysł na agencję, aby był nadzór nad tym, jak te środki będą wydawane. Jeżeli PIS będzie wydawał pieniądze tylko według kryteriów politycznych, to niestety nie wyjdziemy z kryzysu gospodarczego. Nie będzie mowy o prawdziwej innowacyjności, nie będzie mowy o walce z kryzysem klimatycznym. Oczywiście trzeba wspierać te regiony, które są biedniejsze i dokładnie po to są fundusze strukturalne. Natomiast z tych nowych funduszy, funduszy odbudowy, pieniędzy na zielony ład, trzeba wspierać wszystkich w sposób sprawiedliwy i przejrzysty. Dzisiaj mamy niestety podejrzenia, że te pieniądze, będą wydawane tylko i wyłącznie według kryteriów politycznych. Że duże miasta, że bogatsze regiony, będą pozbawione wsparcia. Każde państwo walczy o region stołeczny. Rumunia przeznaczyła dodatkowy prawie miliard euro na Bukareszt, to samo było na Węgrzech, jeżeli chodzi o Budapeszt. Natomiast miastom w Polsce rząd PIS-u chce te pieniądze odbierać albo dawać im bardzo niewielkie fundusze. Na Warszawę przeznaczono tylko ponad 130 milionów euro, póki co. A przecież, to właśnie w dużych miastach, bogatszych regionach, są skoncentrowane firmy, które są w prawdzie, naprawdę innowacyjne, uniwersytety, przedsiębiorcy. I dzisiaj walczymy o to, żeby oczywiście wspierać biedniejsze regiony, żeby oczywiście wspierać polską wieś. Ale żeby to robić w sposób sprawiedliwy, nie odbierać wsparcia tym, którzy są motorami gospodarczymi całego kraju. I właśnie dlatego jesteśmy tutaj wszyscy razem, bo chcemy rządzącym patrzeć na ręce. Dlatego, że najważniejszy dla nas jest interes całej Polski, wszystkich niezależnie od tego jak głosują. I ważne jest to, żeby jak najszybciej wyjść z kryzysu spowodowanego epidemią i żeby na serio podejmować wszystkie priorytety unii europejskiej: walkę z kryzysem klimatycznym,

innowacyjność oraz oczywiście wyrównywanie różnic rozwojowych.

O idei unijnego wsparcia i istocie sprawiedliwego rozdziału unijnych środków finansowych mówił **Jacek Karnowski, prezydent Sopotu**, prezes Stowarzyszenia Samorządy dla Polski:

- To my, samorządowcy, na co dzień współpracujemy najbliżej naszych mieszkańców, czy to w Łodzi, w Poznaniu, w Izabelinie, czy też w Sopocie, czy Pcimiu. Wszyscy na co dzień walczymy w pandemię, ale także wiemy, ile dobra przyniosły nam środki unijne i jak są ważne. W momencie, kiedy w polskim rządzie tak zwanej zjednoczonej prawicy trwała walka, czy mają być środki finansowe czy ma być praworządność, my jako samorządowcy mówiliśmy, że i środki finansowe i praworządność. Dlatego żądamy praworządności, żądamy zwykłej przyzwoitości. Przyzwoitości w podziale środków unijnych. I nie mogą mieszkańcy czy prezydent danego miasta, czy wójt, czy burmistrz być karani za to, że popierali prezydenta Trzaskowskiego czy prezydenta Dudę. Przecież my, kiedy decydujemy o jakichś rzeczach w mieście czy przyznajemy komuś miejsce w przedszkolu, nie pytamy, na kogo głosowali. Dlatego tak bardzo ważny jest sprawiedliwy rozdział środków finansowych. O to będziemy apelować i o to będziemy walczyć. Pamiętajmy też, że nie tylko pieniądze są ważne, ważna jest także sprawiedliwość i pewna wolność. Dziś mamy 18 dzień miesiąca, kiedy sędziowie walczą o niezależność sądów. I my także, jako samorządowcy, solidaryzujemy się z nimi.